Karol KLAUZA

PAPIEŻ NADZIEI

Stamtąd, znad Amazonki, Kanału Panamskiego czy meksykańskiej aglomeracji jest daleko do Rzymu, do Ziemi Świętej i do Boga. Blisko są jedynie ubodzy i „wielki brat" – Stany Zjednoczone. Kiedy więc dotarły tu informacje o wyniku drugiego konklawe 1978 r., katolicy latynoamerykańscy, zatroskani o swą eklezjalną tożsamość, potrzebowali przede wszystkim biografii Papieża z „dalekiego kraju".

Było to tym bardziej aktualne, że Kościół latynoski w 1978 r. szykował się do odbycia III Konferencji Episkopatu (CELAM), postępując w ścisłej zależności od wskazań doktrynalnych i organizacyjnych Stolicy Apostolskiej. Po prawdziwych „Zielonych Świątkach", jakimi na tym kontynencie była poprzednia – II Konferencja CELAM, zakończona w 1968 r. w Medellin, obecnie spodziewano się jakościowego zwrotu w pastoralnej aktywności Kościoła, którego przewodnikiem został biskup z kraju bogatego doświadczeniami dialogu z ideologią i praktyką marksistowską. Nowych rozwiązań oczekiwał zwłaszcza casus teologii wyzwolenia, dynamizującej postawę teologów, wspólnot podstawowych oraz różnych ugrupowań duchowieństwa.

Przed mającą się odbyć III Konferencją CELAM w Puebli wyczuwało się ograniczanie swobody tendencji radykalizujących w nurtach teologii latynoamerykańskiej, w czym doszukiwano się działania Papieskiej Komisji do Spraw Ameryki Łacińskiej (COGECAL).

Powołanie na Stolicę Piotrową kogoś spoza Kurii Rzymskiej, duszpasterza, a zarazem praktyka wypróbowanego w wielopłaszczyznowych kontaktach z państwem zdążającym do komunizmu, wywołało zrozumiałą falę nadziei na zmianę stanowiska Watykanu odnośnie do społecznego zaangażowania Kościoła w przemiany polityczne i społeczne w Ameryce Łacińskiej. Wyrazicielami takich poglądów byli m.in. przedstawiciele ruchów w rodzaju „Cristianos para el socialismo". Z kolei miejscowa hierarchia liczyła na wykorzystanie doświadczeń pastoralnych Papieża, powołanego z bloku państw socjalistycznych, w posłudze ewangelizacyjnej Kościołów lokalnych, zwłaszcza tych, które wizję alternatywy dla kapitalizmu mają jeszcze przed sobą. Próbę określenia nowej obecności Kościoła starano się wyrazić w *Dokumencie roboczym*, przygotowywanym na Konferencję w Puebli.

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, Ojciec Święty miał otworzyć obrady tej Konferencji podczas swojej pierwszej pielgrzymki apostolskiej. Zasadniczy ton przygotowań na jego przyjęcie określały wydawane z tej okazji publikacje książkowe i artykuły, utrzymane zasadniczo w formie biografii. Z tego najwcześniejszego okresu wyróżnia się zwłaszcza pozycja wydana staraniem Misiones Culturales de Baja California AC i Misioneros Combonianos (Kombonianie) w styczniu 1979 r., napisana przez o. Enzo Canonici Canepone: *Papież nadziei. Jan Paweł II*

– *jego obraz dla ludu meksykańskiego*[1].

We wstępie do tej książki bp Jorge Mejia – jeden z czołowych przedstawicieli myśli teologicznej Ameryki Łacińskiej, stawiał przed czytelnikami trzy istotne cele programowe, ważne w kontekście pierwszego, bezpośredniego spotkania z Janem Pawłem II w Meksyku. Pisał mianowicie o potrzebie poznania go („conocer al papa"), ukochania („amar al papa") i okazania mu posłuszeństwa („obedecer al papa"). Treść książki ułatwiała poznanie, wskazywała na przesłanki zaufania Janowi Pawłowi II w uwarunkowaniach Ameryki Łacińskiej.

Główne racje uzasadniające latynoamerykańskie nadzieje przed wizytą w 1979 r. oparte były na głoszonej i realizowanej przez kardynała Wojtyłę, a później nowego Papieża, ewangelizacyjnej posłudze człowiekowi i światu. Poza cytowanym wystąpieniem wygłoszonym podczas Synodu 1974 r., w książce znalazły się wyjątki katechez i przemówień z pierwszych tygodni pontyfikatu. Znamienne jest, że uwagę latynoamerykańskiego teologa przykuł tekst wystąpienia na auli synodalnej, podkreślający, że „celem ewangelizacji jest w i a r a (podk. – K.K.), konieczna do zbawienia. Kościół wypełniając w świecie dzieło głoszenia Dobrej Nowiny ujawnia tym samym swą wielką miłość do świata i człowieka, ujmowaną w świetle Bożej prawdy".

Odkrywanie w poglądach kardynała Karola Wojtyły elementów inkarnacyjnego ujęcia misji Kościoła, w czym kontynuuje on poglądy Pawła VI, było szczególnie ważne dla środowiska latynoamerykańskiego, gdyż rodziło nadzieję na zachowanie horyzontalnego wymiaru teologicznej tożsamości Kościoła w Ameryce Łacińskiej. Konkretyzując te oczekiwania, autor książki przypisywał Janowi Pawłowi II charakteryzujące go tytuły, odzwierciedlające zarazem główne troski Papieża: „wierny Soborowi", „budujący lepszy świat", „orędownik pokoju", „zatroskany o godność człowieka, o promocję świeckich – zwłaszcza kobiet".

Wykaz tych tytułów-zagadnień kojarzy się samorzutnie ze znanym, innym katalogiem „braterskich pouczeń", jakich w 1979 r. udzielił Janowi Pawłowi II ks. Hans Küng. Byłaby to pozornie dygresja nie związana ze środowiskiem latynoamerykańskim, o którym traktuje niniejszy tekst, gdyby nie iberoamerykańskie implikacje troski europejskiego teologa. Publikacja Künga ogłoszona na łamach „Frankfurter Allgemeine Zeitung" (13 X 1979) oraz w „Le Monde" (17 X 1979) pozostaje w ścisłym związku z wcześniejszym oświadczeniem pt. *Papież jakiego sobie życzymy* („Le Monde" 15 VIII 1978), wydanym przed konklawe po śmierci Pawła VI, a podpisanym przez międzynarodową grupę teologów i ludzi świeckich, w której nie zabrakło przedstawicieli środowiska latynoamerykańskiego. Sygnatariuszem oświadczenia był m.in. koryfeusz „czerwonej"[2] teologii wyzwolenia – Gustavo Merino Gutierrez z Limy.

W niespełna rok po wyborze Jana Pawła II, już po doświadczeniu Puebli, głos Künga, który cieszył się wielką

[1] *El Papa de la speranza. Juan Pablo II presentado al pueblo mexicano*, Baja California 1979.

[2] Czyli latynoamerykańskiej, w odróżnieniu od „czarnej" (afrykańskiej i amerykańskiej) oraz „żółtej" (azjatyckiej) teologii wyzwolenia.

popularnością w Ameryce Łacińskiej, poddawał rewizji tytuły przypisywane przez o. Enzo Canoniciego Papieżowi: „Czy jest on otwarty na świat?", „Czy jest duchowym przywódcą?, Pośrednikiem ekumenicznym? Autentycznym chrześcijaninem?" Küng, zatroskany o sytuację swych latynoamerykańskich kolegów, pyta opinię publiczną: „Czy nie jest sprawą oczywistą, że Papież z Polski [...] nie jest wystarczająco obeznany w nowych kierunkach teologii [...] teologii wyzwolenia na terenie Ameryki Łacińskiej [...] dopuszcza jedynie tradycyjną rzymską teologię, a inne kierunki katolickie, za jego przyzwoleniem, potępia się z użyciem metod inkwizycyjnych". Gdy niebawem doszło rzeczywiście do weryfikacji poglądów latynoamerykańskiego teologa, Leonardo Boffa, okazało się, że metody pracy Kongregacji Nauki Wiary dalekie są od inkwizycyjnych, a postawa samego zainteresowanego jest o wiele bardziej kościelna, niż tego mógł oczekiwać Küng. Zresztą sam, postawiony w podobnej sytuacji, nie zdał swego życiowego egzaminu.

Lata 1979-1984 można z powodzeniem nazwać latami Papieskiego dialogu z Ameryką Łacińską – dialogu wielopłaszczyznowego i kształcącego dla obu stron. Swoiste zwieńczenie uzyskał on w dwóch oficjalnych dokumentach Stolicy Apostolskiej: *Instrukcji o niektórych aspektach „teologii wyzwolenia"* (6 VIII 1984) oraz *Instrukcji o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu* (22 III 1986). W polemikach ze stwierdzeniami tych dokumentów bezpośrednim przedmiotem krytyki było stanowisko Kongregacji Nauki Wiary i jej prefekta kardynała Josepha Ratzingera. Do stanowiska Papieża odwoływano się raczej pośrednio, pomimo że nie sposób w sformułowaniach *Instrukcji* oddzielić inspiracji płynącej z Papieskich katechez latynoamerykańskich od wkładu samej Kongregacji i jej konsultorów.

Tak m.in. ujmuje tę sprawę jezuita o. Juan Luis Segundo w swej książce *Teologia i Kościół. Odpowiedź kardynałowi Ratzingerowi i przestroga dla całego Kościoła*[3]. Wypowiadając się m.in. na temat możliwości manipulacji tzw. Kościołem ludowym, o. Segundo widzi wpływ, jaki wywarły na zahamowanie tego procesu „podróże Jego Świątobliwości do Nikaragui i Brazylii oraz niektóre fakty, jakie zaszły podczas nich, uzupełnione dodatkowo trudnościami niektórych teologów Kongregacji Nauki Wiary i postawami politycznymi niektórych duchownych – kapłanów i biskupów". Wniosły one rzymski punkt widzenia w splot wzajemnie warunkujących się na tym kontynencie płaszczyzn – ekonomicznej, ideologicznej, kulturowej, politycznej i religijnej. Wyraźniej spolaryzowały praktykę i określające ją poglądy teologiczne. Dla o. Segundo pewną niekonsekwencją w postępowaniu Jana Pawła II było zwracanie się np. do bojowników Sendero Luminoso w Peru, a pominięcie nikaraguańskich contras. Autor umiejscawia nawet to stwierdzenie w kontekście rozumowania, mającego wykazać brak dojrzałej recepcji Soboru i posoborowej nauki społecznej Kościoła.

Przeciwwagą dla krytycznych ocen nauczania Papieża są opinie na temat jego osiągnięć na polu duszpasterskim, uzyskanych podczas kolejnych podróży

---

3 *Theology and the Church. A Response to Cardinal Ratzinger and a Warning to the Whole Church*, Minneapolis, London 1985.

apostolskich[4]. Pozytywnie ocenia się programy wizyt, uwzględniające spotkania z ubogimi i wyrzuconymi na margines życia społecznego[5]. Ich liczba wskazuje na Papieskie zrozumienie istotnej osi rozwoju samego Kościoła latynoamerykańskiego oraz jego roli w strukturze całego Kościoła powszechnego.

Pozytywny dialog Papieża nadziei z Ameryką Łacińską czeka na swój ciąg dalszy. Na rok 1988 zapowiedziana jest jego kolejna wizyta na kontynencie przygotowującym się do 500-lecia swego dramatycznego wejścia w orbitę wpływów dalekiej Europy[6].

---

[4] 25–31 I 1979 – Dominikana, Meksyk; 30 VI – 11 VII 1980 – Brazylia, 11 VI 1982 – Argentyna; 2–10 III 1983 – Kostaryka, Nikaragua, Salwador, Gwatemala, Honduras, Belize, Haiti; 10-13 X 1984 – Dominikana, Puerto Rico; 26 I – 6 II 1985 – Wenezuela, Ekwador, Peru, Trynidad-Tobago; 1-8 VII 1986 – Kolumbia; 31 III – 13 IV 1987 – Urugwaj, Chile, Argentyna.

[5] M.in. A. B. Bentuè, *De Medellin a Puebla*, „Teologia y Vida" 19 (1978) nr 3, s. 221-242; P. Andrè-Vincent, *Puebla à l'heure de Jean Paul II*, Paris 1980; L. Boff, *Puebla – ganhos, avanços, questiones emergentes*, „Rivista Ecclesiastica Brasileira", 39 (1979) fasc. 153, s. 43-63; C. A. Libânio, *Tendencias politicas subyacentes en Puebla*, „Rivista Ecclesiastica Brasileira", 39 (1979) fasc. 153, s. 88-100.

[6] Tekst przygotowano do druku przed pielgrzymką do Ameryki Łacińskiej (2-18 V 1988 r.).